

Halina Dudzińska

Biogramy : Aneks nr 2.

Rocznik Kolbuszowski 3, 96-99

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

miąca Niemców. Dwór i majątek stracił Jan Hupka na podstawie dekretu PKWN z 6.IX.1944r. o reformie rolnej, który wywłaszczał ziemian i parcelował ich ziemie między chłopów. W tym roku z majątkami ziemskimi nastąpiło to, czego Hupka obawiał się w jesieni 1918r.

On wrócił do domu z Wolicy, ale w październiku został aresztowany przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa. Nie został wywieziony do ZSRR z powodu podeszłego wieku. Nie mógł już wrócić do własnego domu w Niwiskach. Wynajął mieszkanie w Kolbuszowej Dolnej, przy drodze do Weryni i żył, prawie że w biedzie, przez kilka powojennych lat. Niewysoki, wychudły, w okularach, spacerował po ulicach, rozmyślając. Mało kto z kolbuszowian znał jego przeżycia i zasługi. Jednak niektórzy wspierali go, zanosząc mu prezenty. Żywność dostarczali mu też byli pracownicy folwarczni, którzy przejęli jego, rozparcelowaną ziemię. Gdy zmarł w 1952r. oni przyjechali furmanką, zabrali jego zwłoki i pochowali w kaplicy cmentarnej w Niwiskach.

Aneks nr 2.

1. Ks. Jan Markiewicz dziekan i proboszcz kolbuszowski z lat 1897-1920, urodził się w 1854r. w Dobraniewie, parafia Szczyrzyc, na Podkarpaciu. Seminarium Duchowne skończył w Tarnowie. Po wyświęceniu na kapłana w 1882r. pracował jako wikariusz w Zawoi, w Podegrodziu i Bochni. W 1897r. objął obowiązki proboszcza i dziekana w Kolbuszowej. Sympatyzował z ruchem ludowym. Współdziałał w latach 1910-1911 w zakładaniu w Kolbuszowej Prywatnego Gimnazjum i był pierwszym prezesem Towarzystwa Szkoły Gimnazjalnej, utrzymującego założony zakład. W czasie I wojny światowej nie opuszczał swojej placówki i wprowadził w niej pracę charytatywną. Popierał ruch legionowy. Zmarł w 1920r. i spoczywa na cmentarzu w Kolbuszowej. Wiadomości o ks. Janie Markiewiczu zostały zaczerpnięte z Archiwum Kurii Biskupiej w Tarnowie.

2. O Romanie Serebnickim autorka niniejszej pracy nie posiada żadnych wiadomości. Serebnicy mieszkają w Sędziszowie Młp. Może Roman Serebnicki stamtąd przyjechał do Kolbuszowej, albo może tam osiedlili się jego potomkowie. Był, w początkach XIX wieku, sekretarzem kolbuszowskiej Rady Powiatowej. Gdy zmarł, został pochowany na kolbuszowskim cmentarzu, ale nie można znaleźć zapisu pogrzebu w księdze parafialnej.

3. Henryk Władysław Welfe urodził się w 1863r. w Tarnowie-Grabówce, jako syn Antoniego i Rozalii Marnik. W końcu XIXw. został kolbuszowskim inspektorem szkół ludowych, podstawowych. Pierwszą jego żoną była Wanda Kramarzyńska, nauczycielka, drugą Agnieszka Geminder, także kolbuszowska nauczycielka. Posiadał synów. Zmarł w Kolbuszowej, jak stwierdza Księga Zmarłych parafii, tom 23, strona 65, pozycja 3, 25 marca 1937r. i spoczywa na kolbuszowskim cmentarzu. Jeden z jego synów też zmarł w Kolbuszowej, drugi Tadeusz zaginął w 1940r., w ramach zbrodni na oficerach polskich objętych wspólną nazwą Katynia. Inni wyjechali razem z matką.

4. Stanisław Gruszka urodził się w 1880r. we wsi Werynia k. Kolbuszowej jako jeden z kilkorga dzieci Augustyna i Marii z Batorych, rolników. Augustyn Gruszka pracował na folwarku Tyszkiewiczów, miał pięciu synów i wszyscy ucze szczyli do Seminarium Nauczycielskiego w Rzeszowie. Stanisław Gruszka był w latach 1902-1914 nauczycielem pięcioklasowej szkoły męskiej w Kolbuszowej, następnie, w latach 1914-1923 kierownikiem szkoły powszechnej w Kolbuszowej Górnej. Był bardzo aktywnym i ofiarnym człowiekiem i nauczycielem. Pasją jego życia, poza nauczaniem, było działanie na polu kulturalnym. Współpracował na nim z kolegami, ks. Józefem Chrzęszczem i Karolem Szumowskim, Marianem Antonim Winiarskim, Aleksandrem Wilczyńskim, Antonim Wałęgą, naczelnikiem "Sokoła" i innymi. Należał do grupy nauczycieli z powiatu kolbuszowskiego, którzy założyli w Kolbuszowej w 1908r. komórkę Katolickiego Związku Nauczycieli Ludowych, część późniejszego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Prowadził chóry w szkołach podstawowych i w Gimnazjum, współorganizował przedstawienia teatralne, odgrywane przez młodzież szkolną, poza szkolną i dorosłych obywateli miasta, podnosząc nastrój rocznic historycznych i innych uroczystości. Był inicjatorem upamiętnienia rocznic historycznymi tablicami, które zostały wykonane i wmurowane w ściany kościoła parafialnego i budynku Towarzystwa Gimnazjalnego "Sokół". Towarzystwo to powstało w Kolbuszowej, na pewno, z początkiem lat 90-tych XIX wieku, a jego budynek wzniesiono w latach 1905-1907. W latach 1919-1923, w odrodzonej już Polsce. Stanisław Gruszka był prezesem Oddziału Powiatowego Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych. Ożenił się, w 1903r., z kolbuszowianką Teodozją Bielawką i był ojcem trojga dzieci, dwóch córek i syna. Córki, Maria, za mężem Gorzelany, i Zofia, pracowały prawie przez pół wieku, jako tutejsze nauczycielki. Syn Tadeusz uczył się w Korpusie Kadetów im. Józefa Piłsudskiego we Lwowie i w Szkole Podchorążych. Był w II Rzeczypospolitej Polskiej oficerem W. P., dochodząc do stopnia kapitana. Stanisław Gruszka zmarł młodo, w 1923r. i spoczął na kolbuszowskim cmentarzu. Wiadomości o nim podały przed swoim zgonem, jego córki.

5. Antoni Marian Winiarski urodził się w 1880r. w Kolbuszowej, jako syn Michała, mieszczanina i rzemieślnika i Wiktorii z Augustynowiczów. Skończył Seminarium Nauczycielskie w Rzeszowie, pracował, początkowo, w szkole w Sokołowie, a od 1905r., w Szkole Męskiej w Kolbuszowej. Był nauczycielem surowym, wymagającym, ale życzliwym ludziom i patriotycznym. Współdziałał w pracu kulturalnej dla środowiska, z ówczesnymi inteligentami, z księżmi, ze Stanisławem Gruszką, z Antonim Wałęgą, naczelnikiem "Sokoła". Był zwolennikiem w sierpniu 1914r. ruchu legionowego. Pojechał wtedy, z grupą Sokolów do Lwowa, do Legionu Wschodniego, chociaż sam do Legionu chyba nie wstąpił. Jednak na pewno miał Kartę Wojskową, wystawioną przez Biuro Werbunkowe w Kolbuszowej i potem, w odrodzonej Polsce, zaliczał się do działaczy patriotycznych. W Polsce Marian Antoni Winiarski został naczelnikiem Wydziału Szkolnictwa Powszechnego Kuratorium Okręgu Szkolnego w Brześciu nad Bugiem. Ściągał na obszar tego Kuratorium młodych kolbuszowian, wykształconych na nauczycieli, nie mogących dostać pracy w rodzinnych stronach. Garnęli się oni do niego, gdy przyjeżdżał do Kolbuszowej na wakacje. Żonaty z Anną Jakubiec, naturalną córką Zdzisława hr. Tyszkiewicza, nie posiadał potomstwa. We wrześniu 1939r. był w Kolbuszowej. II wojnę światową przeżył u krewnych w Sędziszowie i tam zmarł w 1944r. Pochowano go, zgodnie z jego życzeniem, na cmentarzu w Kolbuszowej.

6. Jan Bielak urodził się w 1886r. we wsi Siedlce, w powiecie Nowy Sącz. Seminarium Nauczycielskie skończył w Nowym Sączu i przyjechał do pracy w powiecie kolbuszowskim. Najpierw uczył w szkole w Hadykówce, a w 1910r. został nauczycielem w Szkole Męskiej w Kolbuszowej. Kierownikiem tej szkoły był wtedy p. Michał Mróz. Jan Bielak był zwolennikiem starań o polepszenie bytu chłopów i należał do Polskiego Stronnictwa Ludowego "Piast". W Kolbuszowej przyłączył się do grupy inteligentów działających na polu kulturalnym. Chyba już w 1914r. zorganizował tu "Drużynę Bartoszewą". W sierpniu tego roku, w chwili organizowania w Kolbuszowej ruchu legionowego, został wybrany zastępcą Powiatowego Komisarza Wojskowego. Otrzymał, jako legionista, Kartę Wojskową nr 15, wystawioną przez Biuro Werbunkowe Powiatowego Komitetu Narodowego w Kolbuszowej. Książeczkę tę oraz akt mianowania Jana Bielaka przez Departament Wojskowy NKN, kierowany przez płka Władysława Sikorskiego, późniejszego premiera i Naczelnego Wodza Polskiego z okresu II wojny światowej, pismo Rady Naczelnej Drużyn Bartoszewych do Kolbuszowskiego Oddziału Krakowskiej Chorągwi tych Drużyn i inne dokumenty, przechował do dzisiaj inż. Zbigniew Bielak, syn Jana, zamieszkały w Rzeszowie przy ul. Żurawiej 4 i udostępnił autorce niniejszej pracy. On również podał życiorys Jana Bielaka. Jan Bielak działał, w sierpniu i we wrześniu 1914r., w kolbuszowskim ruchu legionowym, ale miał szczęście, czy raczej nieszczęście, doznać w tym niepowodzenia. W dniu 14 września tego roku jechał on z oddziałem ochotników, przygotowanym przez kolbuszowski Powiatowy Komitet Narodowy, z Kolbuszowej do Krakowa i w drodze tej nie potrafił zapobiec temu, że od jadącego oddziału ochotników odłączyło się jedenastu jego członków. Tych jedenastu ochotników zbałamucił Józef Dec, były ochotnik, do Legionu Wschodniego, który wiedział o jadącym oddziale, gdyż jechał w nim jego młodszy brat Władysław. Spotkał się z tym oddziałem, pozostającym pod opieką Aleksandra Porady-Madeyskiego i Jana Bielaka w pociągu, w drodze do Krakowa i namówił jedenastu ochotników do jazdy zamiast do Krakowa, w okolice Mszany Dolnej, do Legionu Wschodniego. Ochotnicy pojechali z Józefem Decem, zmniejszając liczbę członków oddziału, przygotowanego przez kolbuszowski PKN, sporym nakładem wysiłków, dla Legionu Zachodniego. Legion Wschodni wkrótce się rozpadł i tych jedenastu ochotników zostało straconych dla Legionów. Jan Hupka i inni członkowie PKN czuli, dowiedziawszy się o sprawie, wielki żal do Jana Bielaka za tych straconych jedenastu legionistów, i wykluczyli go z PKN. Wiadomość o tym jest zawarta w dokumentach NKN w Krakowie, w korespondencji, prowadzonej pomiędzy organami NKN a PKN (Powiatowym Komitetem Narodowym) w Kolbuszowej. Może już wcześniej niektórzy członkowie NKN-PKN mieli jakieś zastrzeżenia do Jana Bielaka, który sprzyjał ideologii lewicowej, podczas gdy, np., Jan Hupka był zdecydowanym konserwatystą. Różnice poglądów politycznych pomiędzy Janem Bielakiem a Janem Hupką i większością członków rozwiązanego już PKN, ujawniły się w listopadzie 1918r. Gdy odradzało się niepodległe państwo polskie, chcieli mu nadać różny ustrój polityczny. Większość Polaków chciała stworzenia Polski burżuazyjno-demokratycznej, ale byli i zwolennicy stworzenia Polski o charakterze socjalistycznym, Polski ludowej, chłopskiej, w której większe majątki ziemskie zostałyby rozparcelowane pomiędzy chłopów. Jan Hupka i większość kolbuszowian byli zwolennikami pierwszego typu ustroju Polski, Jan Bielak, dr Kazimierz Czarny, naczelnik Sądu, wspomniany już legionista Józef Dec i chyba jeszcze parę osób, byli zwolennikami drugiej koncepcji. Utrzymywali oni kontakty z rewolucjoni-

stami takimi jak *Tomasz Dąbal* i *ks. Eugeniusz Okoń*, którzy stworzyli w listopadzie rewolucyjną demokratyczną "republikę tarnobrzeską" i w chwili opuszczenia Kolbuszowej przez władze austriackie organizowali w niej, nie oglądając się na Jana Hupkę, Romana Serednickiego i innych członków dotychczasowych polskich władz samorządowych, polską władzę ludową. Jan Hupka i jego współpracownicy nie pozwolili na to. Rada, stworzona w Kolbuszowej przez Kazimierza Czarnego, nazwana przez Jana Hupkę "sowietem", została rozbita. Jan Bielak został przeniesiony do pracy w szkole w Siedlance, niedaleko od Kolbuszowj. Potem jakoś włączył się on w nurt życia politycznego i dostał stanowisko kierownika szkoły w Trzebosi koło Sokołowa. Jego żona, też nauczycielka była aktywna prorządowo. Jan Bielak był członkiem PSL "Piast" i został, z ramienia tej partii, posłem do Sejmu w kadencji z lat 1922-1928. Potem był przeciwnikiem rządów sanacyjnych. Kierował szkołą w Trzebosi chyba do 1940r. Wtedy, w czasie II wojny światowej, został przeniesiony do Szkoły Powszechnej w Mrowli k/ Rzeszowa. Zmarł tam w 1943r. i spoczął na tamtejszym cmentarzu.

7. Kazimierz Czarny urodził się w 1872r. w Sidzinie, w Beskidzie Śląskim, w rodzinie chłopskiej, zamożnej, mogącej go kształcić. Gimnazjum i studia prawnicze ukończył w Krakowie, uzyskując stopień doktorski. Jako student przejął się ideologią ludową i socjalistyczną. W latach 1909-1919 był naczelnikiem Sądu Powiatowego w Kolbuszowej. Należał, jako człowiek niezmiernie energiczny, do aktywistów społecznych. Był radnym miejskim, interesował się sprawami walki o niepodległość Polski. W sierpniu 1914r. chciał organizować Powiatowy Komitet Narodowy, ale musiał odstąpić tę funkcję Janowi Hupce, marszałkowi powiatu. Należał do Powiatowego Komitetu Narodowego, werbującego ochotników do Legionów. Na przełomie 1914 i 1915r. przebywał, na pewno, jak i wielu innych kolbuszowian, na emigracji, na "uciekinierce", jak mówiono, przed inwazją rosyjską. Potem wrócił. W listopadzie 1918r., usiłował stworzyć w Kolbuszowej, w porozumieniu z Tomaszem Dąbałem, ks. Eugeniuszem Okoniem, Janem Biela-kiem, Józefem Decem i Janem Ożogiem z Sokołowa, władzę ludową. Przeniesiony za to, w 1919r., do pracy w Sądzie w Rzeszowie, mieszkał tam z rodziną, przez kilka lat. Wykształcił tam swoje dzieci, urodzone w Mielcu i wychowane w Kolbuszowej, synów Stanisława, Jerzego i córkę Zofię. On, po przejściu na emeryturę, osiedlił się, z sentymentu dla "republik tarnobrzeskiej", w Tarnobrzegu i tam zmarł, w 1942r. Spoczął na tamtejszym cmentarzu. Jego dzieci osiedliły się w większych miastach. One zawsze utrzymywały kontakt korespondencyjny z rodzeństwem Gruszków, dziećmi Stanisława. Od pań Marii Gorzelanej i Zofii Gruszka adres ich dostała autorka niniejszej pracy i dzięki temu uzyskała, od p. dr Jerzego Czarnego, zamieszkałego jeszcze niedawno w Katowicach, życiorys drą Kazimierza Czarnego, jednego z dawnych kolbuszowskich sędziów i działaczy ruchu legionowego.